

Po wczorajszej operacji wszyscy trzymają kciuki za Kevina Strootmana. Tymczasem wywiadu dla *forzaroma.info* udzielił dyrektor generalny Romy, Mauro Baldissoni.

Jak się czuje Strootman?

- Duchowo dobrze. Pozbyliśmy się ciężaru, ciężaru niepewności. Rozpoczynamy fazę rehabilitacji.

Profesor Mariani powiedział, że potrzeba dwóch miesięcy, aby dowiedzieć się czy zabieg poszedł dobrze czy nie...

- Nawet nie wspominamy o czasie. Ważne jest, że niepewność została usunięta.

Dlaczego tym razem operowaliście chłopaka w Villa Stuart u profesora Marianiego, zamiast w Holandii, gdzie był operowany wcześniej?

- Holandia była wyborem gracza, teraz oceniliśmy wspólnie jakie będzie najlepsze rozwiązanie.

To wybór klubu?

- Nie, zdecydowaliśmy wspólnie z piłkarzem.

Autor: abruzzo